

SPEKTAKL DPS Z JONKOWA REWELACJĄ WIOSKI TEATRALNEJ

REGION\\\\ Jan Jendrycki z DPS w Jonkowie powiedział mi, że debiutując na scenie jako tytułowy Ubu w spektaklu „Ubu król, czyli Polacy”, myślał o ojczyźnie.



Fot. Marek Barański

Jan Jendrycki z DPS w Jonkowie i Wacław Sobaszek

Wioska Teatralna wystawił farsę „Ubu król, czyli Polacy”, 15-letniego Francuza Alfreda Jarry’ego, z mieszkańcami Domu Pomocy Społecznej w Jonkowie. Nazwał ten projekt Teatrem Potrzebnym. Sobaszek widzi sens swojej pracy w otwarciu DPS-u na społeczność lokalną, by uświadamiać, że to nie jest getto, tylko dom taki sam jak inne.

„Ubu król, czyli Polacy” z Jonkowa był rewelacją za-

kończoną w sobotę 14. edycji Wioski Teatralnej — Zwrotnik Warmia. Wacław Sobaszek wyróżnił nagrodą Złota Barylka monodram Iwony Koneckiej „Atrapa i utopia” z Teatru Realistycznego w Skierniewicach.

Do Węgajt przyjechały zespoły z Polski, Czech i Niemiec. Gwiazdą festiwalu był pisarz Jurij Andruchowycz z Ukrainy. Czytał opowiadanie „Albert” o spalonym na stosie we Lwowie fałszywym

zakonniku. Wzmiankę o nim znalazł w książce, którą napisali dwaj historycy ukraińscy Andrij Kozyckij i Stepan Bilostockij.

Uczestnicy festiwalu są zgodni, że Węgajty to wyjątkowe miejsce spotkań i dialogu na najważniejsze tematy współczesności. Zabierają z tego skrawka Warmii dużo energii i obiecują tu wrócić za rok.

Marek Barański